



MÓDL SIĘ I PRACUJ

TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. PIOTRA I PAWŁA W KRAKOWIE-TYŃCU - Nr 11 (240) 12 Marca 2017

12.03.2017 r.

Niedziela „Ad Gentes”

Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności
z Misjonarzami



**GDZIE MISJONARZE
- TAM NADZIEJA**



Czytania mszalne na 2. Niedzielę Wielkiego Postu, rok A

Pierwsze czytanie

Powołanie Abrahama na ojca Ludu Bożego

Pan Bóg rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy tobie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i Ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi».

Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał. (Rdz 12,1-4a)

Psalm responsoryjny

Ref.: Refren: Okaż swą łaskę ufającym Tobie.

Słowo Pana jest prawe, * a każde Jego dzieło godne zaufania. / On miłuje prawo i sprawiedliwość, * ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych, * na tych, którzy oczekują Jego łaski, / aby ocalił ich życie od śmierci * i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana, * On jest naszą pomocą i tarczą. / Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska, * według nadziei pokładanej w Tobie.

Drugie czytanie

Bóg nas powołuje i oświeca

Najdroższy:

Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą! On nas wybrał i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami. Ukazana zaś została ona teraz przez pojawienie się nasze-

go Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który zwyciężył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię. (Rz 5,12-19)

Ewangelia

Czystość duszy zapewnia oglądanie chwały Boga

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba oraz brata jego, Jana, i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim.

Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postaw tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza».

Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli.

A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: «Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie». (Mt 17,1-9)

Rozważanie

Trzy krótkie czytania, ale jakże bogate w treść, przewiduje liturgia na II niedzielę Wielkiego Postu. Zanim jednak pójdziemy wraz z Jezusem i Jego najbliższymi uczniami na *górną wysoką*, najpierw wyruszymy na daleką w czasie i przestrzeni wyprawę, gdyż, cofając się do osiemnastego stulecia przed Chrystusem, przenieśmy się do miasta Ur w dalekiej Mezopotamii.

Tutaj stajemy się świadkami najstarszego, historycznego objawienia się Boga człowiekowi, którym było *powołanie Abrahama*. Zaraz jednak rodzi się pytanie o kontekst tego opowiadania, bo skoro tekst pochodzi z dwunastego rozdziału *Księgi Rodzaju*, to czemu poświęcone były wcześniejsze stronicy, tego dzieła, jeśli nie opisowi wydarzeń historycznych? Otóż pierwsze jedenaście rozdziałów *Księgi*, zawiera tak zwaną *prehistorię biblijną*, czyli wydarzenia, które stanowią przekaz przedhistoryczny, a zatem taki, do którego nie mamy dostępu metodami nauk historycznych. Można najprościej powiedzieć, że ich celem nie jest opisanie konkretnych zdarzeń, ale próba odpowiedzi – z pomocą języka historii – na najistotniejsze, egzystencjalne pytania, od zawsze nurtujące ludzkość, a więc: skąd się wziął człowiek i cały świat, w jaki sposób na świat wszedł grzech, co jest przyczyną zła i konfliktów na świecie, dlaczego człowiek cierpi i wiele innych. Można też w ramach tych sześciu opowiadań (stworzenie świata i człowieka, stan pierwotnej szczęśliwości, grzech pierwszych rodziców, dzieje Kaina i Abla, potop, wieża Babel) dostrzec proces narastania zła i jednoczesnego oddalania się stworzenia od Stwórcy. Kulminacją tych wydarzeń jest opowiadanie o budowie wieży sięgającej nieba, a będącej owocem ludzkiej pychy, która ostatecznie oddzieliła ich od Boga (co wyraża się w obrazie pomieszanych języków). Z propozycją zmiany tego stanu występuje Pan Bóg wyciągający rękę do człowieka i powołujący Abrahama (któremu później zmienia imię na Abraham, co oznacza w ludowej tradycji: „ojciec mnóstwa”).

Warto było spojrzeć na kontekst, aby uświadomić sobie, że jesteśmy świadkami wydarzenia, którego wagi nie da się przece-

nić. W chwili, gdy ludzkość całkowicie zerwała więź ze Stwórcą, sam Bóg skierował słowo, będące z jednej strony zaproszeniem a z drugiej bardzo trudnym wyzwaniem. Abram słyszy bowiem*: *Zostaw swoją ziemię, twój ród i dom twójego ojca*. Niemalże trzeba odwagi, aby zostawić to wszystko co daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i iść w nieznanne, a właśnie tego domaga się Pan Bóg od Patriarchy. Ma on zrezygnować ze stabilizacji jaką daje dobrze znane miejsce, w którym żyje, wszystkich zwyczajów i sposobu myślenia, które przejął, i w których czuje się pewnie; nadto ma wyzbyć się całej otoczki kulturowej oraz środowiska dającego mu poczucie bezpieczeństwa, co w czasach, gdy jeszcze nie było rozwiniętych struktur państwowych ani żadnych sił porządkowych, pozwalało wieść w miarę spokojne życie, bez zbytejnej obawy o siebie; ma wreszcie pozostawić swój dom rodzinny, czyli rozstać się z ludźmi bliskimi, zerwać wszelkie więzi uczuciowe, jednocześnie rezygnując z udziału w dobrach materialnych, które mogłyby w przyszłości być jego udziałem, zgodnie z prawem dziedziczenia. To wszystko zamienia Abram na całkowitą niepewność i prowizoryczność życia wędrowca, dla którego jedynym oparciem jest Boża obietnica. Pozytywna odpowiedź na powołanie oznaczała pozostawienie wszystkiego za sobą i pójście w nieznanne. Oznaczała także – a może przede wszystkim – odrzucenie wszelkich ludzkich zabezpieczeń i złożenie całej przyszłości w rękach Boga. Właśnie ta postawa Patriarchy czyni z niego najdoskonalszy wzór wiary, także dla człowieka XXI wieku, gdyż nie opiera się ona na niczym innym, poza słowem Boga.

* posłużymy się przekładem Biblii Paulistów, gdyż używany w liturgii przekład Biblii Tysiąclecia, jest w tym miejscu nieco nieprecyzyjny

Mówiąc o powołaniu Abrama, dobrze jest również zwrócić uwagę, na fakt, iż nie zostało ono skierowane do człowieka młodego, a nawet będącego w sile wieku i pełnego energii, gdyż, zgodnie z przekazem biblijnym, miał on już siedemdziesiąt pięć lat. Oczywiście można się spierać, czy to był wiek faktyczny, czy też (tak jak to było w przypadku patriarchów sprzed potopu) chodziło o zabieg literacki, ale faktem jest, że był to człowiek, który – po ludzku myśląc – raczej znajdował się już na etapie podsumowywania swojego dorobku życiowego, a nie ktoś mogący bez obaw zacząć wszystko od początku. Co więcej okazało się, że w zamian za pozostawioną ojczyznę nie otrzyma nigdy żadnej materialnej rekompensaty. Do końca życia będzie wędrownym i cudzoziemcem w obcej ziemi, a jego „liczne potomstwo”, które także mu Pan Bóg obiecał, to zaledwie dwóch synów.

Zatem, czy Boża obietnica nie została spełniona? Została, ale w inny sposób, niż byśmy się tego mogli spodziewać. Jego udziałem stało się przede wszystkim Boże błogosławieństwo. Nie znajdziemy więc na kartach Pisma świętego pretensji czy też niezadowolnienia, gdyż Abraham stał się faktycznie przekazicielem i odbiorcą błogosławieństwa i miał tego pełną świadomość.

Do podobnie trudnej, ale też napełnionej błogosławieństwem drogi zaprasza św. Paweł swojego ucznia Tymoteusza, gdy pisze: *weź udział w trudnościach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii*. Dość dziwnie dla współczesnego ucha brzmią słowa takiej zachęty. Raczej spodziewalibyśmy się, że Apostoł będzie kładł nacisk na pozytywne strony wiary. On tymczasem mówi o *trudnościach i przeciwnościach*. Nie powinna nas jednak dziwić postawa św. Pawła, gdyż sam pisząc ten list znajduje się w rzymskim więzieniu. Nie próbuje

więc przedstawiać Tymoteuszowi jakichś miraży ziemskiego szczęścia, które jest łatwo dostrzegalne i zapewnia chwilową satysfakcję, ale mówi o trudnościach, jednocześnie wskazując na wszelkie dobro, które staje się udziałem świadka Ewangelii.

Przed wszystkim zaś pokazuje prawdę o powołaniu, które nie jest zasługą człowieka, do którego owo zaproszenie jest kierowane, ale wynika wyłącznie z Bożej woli. Pan Bóg powołuje *nie na podstawie naszych czynów*, czyli nie patrzy na zasługi człowieka, ale *stosownie do własnego postanowienia i łaski*, a więc wyłącznie według własnej woli. Zatem głupotą byłoby oczekiwanie na jakieś parytety i domaganie się równego traktowania przez Boga ludzi, którym On zleca zadania do wykonania. Pan Bóg nie jest bowiem bezwolnym urzędnikiem, który według rozdzielnika i „wyrzucowalnych” przepisów ma rozdzielać powierzone mu dobra, ale jest kochającym Ojcem, który według swojej woli prowadzi swe umiłowane dzieci najlepszą dla nich drogą. Zatem On każdemu wyznacza zadanie, jednocześnie wspierając go w jego realizacji swoją łaską (*mocą Bożą*). I to jest właśnie powołanie, którego nie należy odczytywać jako zaszczytu niosącego z sobą różnorakie profity, ale jako zadanie do wypełnienia, dla wspólnego dobra, z pomocą Bożej łaski.

Właśnie dlatego św. Paweł przypomina Tymoteuszowi, że zanim został powołany, najpierw Bóg go *wybawił*, czyli uwolnił z tego wszystkiego, co naprawdę trzymało go w niewoli, czyli od grzechu. Dał mu wolność, która pozwoliła wyjść ze świata determinującego całe jego wcześniejsze życie i poczynania. Przekładając to na język współczesny, można powiedzieć, że znalazł on siłę, aby przestać być niewolnikiem zegarka, który wymusza ciągły pośpiech oraz wszechogarniającej konsumpcji, która wmawia nam, że

„musimy” jeszcze tak wiele rzeczy zdobyć, aby osiągnąć... właściwie nie wiadomo co. Od tego cywilizacyjnego zniewolenia – które istnieje w każdej epoce, choć zawsze ma nieco inną formę – Pan Bóg wybawia tego, którego powołuje, tak jak to zrobił z Abramem, św. Pawłem, Tymoteuszem i wielu innymi.

Do takiego wolnego przyjęcia powołania i stawania się świadkiem Ewangelii, zaprasza Apostoł, wskazując jednocześnie, że wybór ten wcale nie jest łatwy, jednak gdy podejmujemy zaproszenie, to naszym udziałem staje się szczególne błogosławieństwo, określone w czytanim fragmencie listu jako *światło*. To *światło*, przez ofiarę Pana Jezusa pada na *życie i nieśmiertelność*. To *światło* sprawia, że możemy inaczej spojrzeć na nasze bytowanie w świecie i na prawdę, iż śmierć nie jest końcem, ale bramą, prowadzącą do nieśmiertelności. Owo *światło* pozwala również dostrzec sens trudów i przeciwności *znoszonych dla Ewangelii* oraz zrozumieć, że nie chodzi o to, aby jak najwięcej zagarnąć dla siebie, ale raczej stać się darem dla innych, czyli tracić siebie.

Dochodząc do Ewangelii, spróbujmy na nią spojrzeć w perspektywie wcześniejszych czytań, czyli przez pryzmat zaproszenia, które Pan Bóg kieruje do człowieka. I znowu nie chodzi tu o zaproszenie do wygodnej egzystencji, ale raczej do ufnego szukania woli Bożej ze świadomością, że nie jest to łatwe zadanie, na co wskazują wydarzenia poprzedzające tę ewangeliczną perykopę, a mianowicie pierwsza zapowiedź męki oraz zaproszenie do naśladowania Pana Jezusa poprzez zapieranie się siebie i podejmowanie krzyża (por. Mt 16,21-28). Z drugiej jednak strony samo wydarzenie *na górze* pokazuje, że na tej drodze człowiek nie jest pozostawiony sam sobie, ponieważ ma wsparcie od Boga. Tak jak Apostołowie, przed próbą, jaką była dla nich jesusowa

męka, byli świadkami Jego chwały, tak człowiek prowadzony przez Boga doświadcza chwil, w których namacalnie odczuwa Jego bliskość, i do których w chwilach trudnych będzie mógł się odwołać. Także obecni w tej scenie Mojżesz i Elias, symbolizujący *Prawo i Proroków*, czyli dwie (spośród trzech) części Starego Testamentu, przypominają, że w Biblii możemy znaleźć nie tylko ważne pouczenia życiowe, ale doświadczyć prawdziwego spotkania z Bogiem w Jego chwale.

Dobrze jest stworzyć sobie „osobisty skarbiec Bożej obecności”, w którym gromadzić będziemy te wszystkie ułamki chwili i całe długie okresy, gdy dane nam było doświadczać Jego bliskości, aby w chwilach próby i doświadczenia (których z pewnością w naszym życiu nie zabraknie) móc się odwoływać do tych bogactw i czerpać stamtąd siłę do wierności. Warto też zbudować duchowy namiot spotkania, w którym nieustannie będziemy mogli doświadczać Bożej bliskości. Taki materialny namiot mieli Izraelici w czasie swej czterdziestoletniej wędrówki przez pustynię. Taki duchowy namiot – Ewangelię – posiadał Tymoteusz i św. Paweł, przez co mieli siłę znosić *trudy i przeciwności*. Taką przestrzeń spotkania z Panem Bogiem powinniśmy także sobie stworzyć, a czas Wielkiego Postu szczególnie sprzyja temu dziełu. Takim namiotem jest czas naszej osobistej modlitwy, gdy odchodzić od spraw świata i pozostajemy w Bożej obecności w kościele, w domu, w drodze do pracy..., bo Góra Przemienienia może wznosić się wszędzie.

Na koniec najtrudniejsza prawda: Pan Bóg, który kiedyś powołał do trudnych zadań Abrama, Pawła, Tymoteusza, Piotra, Jakuba i Jana oraz wielu innych, dzisiaj powołuje Ciebie! *Wyjdź z twojej ziemi!* to wezwanie skierowane do mnie.

o. Andrzej OSB

ADHORTACJA APOSTOLSKA PAPIEŻA FRANCISZKA

AMORIS LAETITIA



Osoby starsze

Wielkie serce

196. Poza małym kręgiem, jaki tworzą małżonkowie ze swymi dziećmi, istnieje także wielka rodzina, której nie można pomijać. Ponieważ „miłość pomiędzy mężczyzną i kobietą w małżeństwie i, w formie pochodnej i rozszerzonej, miłość pomiędzy członkami tej samej rodziny - pomiędzy rodzicami i dziećmi, pomiędzy braćmi i siostrami, pomiędzy krewnymi i domownikami – jest ożywiająca i podtrzymywana przez wewnętrzny, nieustający dynamizm, prowadzący rodzinę do coraz głębszej i mocniejszej komunii, która jest fundamentem i zasadą wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej”²²². Włączają się do niej przyjaciele i zaprzyjaźnione rodziny, łącznie ze wspólnotami rodzin, które wspierają się nawzajem w swoich trudnościach oraz zaangażowaniu społecznym i w swej wierze.

197. Ta poszerzona rodzina powinna przyjąć z wielką miłością nastoletnie matki, dzieci porzucone przez rodziców, samotne kobiety, które muszą prowadzić edukację swoich dzieci, osoby niepełnosprawne, które wymagają wiele uczucia i bliskości, ludzi młodych zmagających się z jakimś uzależnieniem, osoby niezamężne, żyjące w separacji lub owdowiałe, które doświadczają samotności, osoby starsze i chore, które nie otrzymują

wsparcia od swoich dzieci, aż po włączenie do swego grona „nawet najbardziej poturbowanych przez swoje wybory życiowe”²²³. Może ona również pomóc w zrekompensowaniu słabości rodziców lub odkryciu i zgłoszeniu możliwych sytuacji przemocy lub nawet wyzysku doświadczanych przez dzieci, dając im zdrową miłość i wsparcie rodzinne, gdy ich rodzice nie mogą im tego zapewnić.

198. Wreszcie, nie można zapominać, że w tej szerokiej rodzinie są również teści, teściowa i wszyscy krewni małżonka. Delikatność właściwa miłości polega na unikaniu postrzegania ich jako konkurentów, jako osoby niebezpieczne, jako agresorów. Jedność małżeńska wymaga poszanowania ich tradycji i zwyczajów, starania się o zrozumienie ich języka, ograniczenia krytyki, zatroszczenia się o nich i znalezienia dla nich miejsca w swoim sercu, nawet jeśli trzeba zachować słuszną autonomię i intymność pary małżeńskiej. Takie postawy są również doskonałym sposobem, aby wyrazić hojność gotową do poświęcenia wobec swojego małżonka.

Rozdział VI

Niektóre perspektywy duszpasterskie

199. Dialogi w procesie synodalnym doprowadziły do przedstawienia potrzeby wypracowania nowych dróg duszpasterskich, które obecnie postaram

²²² JAN PAWEŁ II, Adhort. apost. *Familiaris consortio* (22 listopada 1981), 18: AAS 74 (1982), 101.

²²³ *Katecheza* (7 października 2015): *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 11/2015, s. 33.

się ogólnie podsumować. Poszczególne wspólnoty będą musiały wypracować propozycje bardziej praktyczne i efektywne, uwzględniające zarówno naukę Kościoła, jak i lokalne potrzeby i wyzwania. Nie mając zamiaru przedstawiać tutaj duszpasterstwa rodzin, zamierzam ograniczyć się jedynie do zebrania pewnych głównych wyzwań duszpasterskich.

Głoszenie dzisiaj Ewangelii rodziny

200. Ojcowie synodalni podkreślali, że rodziny chrześcijańskie, z uwagi na łaskę sakramentu małżeństwa są głównymi podmiotami duszpasterstwa rodzinnego, zapewniając nade wszystko „radosne świadectwo małżeństw i rodzin, Kościołów domowych”²²⁴. W związku z tym zauważyli, że chodzi „o doświadczenie, że Ewangelia rodziny jest radością, która «napełnia serce i całe życie», ponieważ w Chrystusie jesteśmy «wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji» (*Evangelii gaudium*, 1). W świetle przypowieści o siewcy (por. Mt 13,3-9), naszym zadaniem jest współpraca w sobie: reszta jest dziełem Boga. Nie można też zapominać, że Kościół, który mówi o rodzinie, jest znakiem sprzeciwu”²²⁵, ale małżonkowie są wdzięczni, że pasterze przedstawiają im motywacje do odważnego postawienia na miłość silną, solidną, trwałą, zdolną do stawienia czoła temu wszystkiemu, co pojawia się na ich drodze. Kościół chce dotrzeć do rodzin z pokornym zrozumieniem i swoją chęcią „towarzyszenia każdej i wszystkim rodzinom, aby odkryły najlepszy sposób przezwyciężenia trudności napotykanych na swojej drodze”²²⁶.

²²⁴ *Relacja Synodu* 2014, 30.

²²⁵ *Tamże*, 31.

²²⁶ *Relacja końcowa* 2015, 56.

Nie wystarczy włączyć ogólną troskę o rodzinę w wielkie projekty duszpasterskie. Aby rodziny mogły stać się coraz bardziej aktywnymi podmiotami duszpasterstwa rodzinnego, konieczny jest „wysiłek ewangelizacyjny i katechetyczny skierowany do wnętrza rodziny”²²⁷, który dawałby im wskazówki w tej dziedzinie.

201. „Z tego względu cały Kościół potrzebuje nawrócenia misyjnego: nie wolno poprzestawać na głoszeniu czysto teoretycznym i wyizolowanym od rzeczywistych problemów ludzi”²²⁸. Duszpasterstwo rodzinne „powinno umożliwiać doświadczenie, że Ewangelia rodziny jest odpowiedzią na najgłębsze pragnienia człowieka: jego godności i pełnej realizacji we wzajemności, w jedności i płodności. Nie chodzi tylko o przedstawienie jakichś norm, ale o zaproponowanie wartości, odpowiadając na ich zapotrzebowanie, które stwierdzamy dziś także w krajach najbardziej zlaicyzowanych”²²⁹. Ponadto „podkreślono potrzebę takiej ewangelizacji, która otwarcie zwróciłaby uwagę na uwarunkowania kulturowe, społeczne, polityczne i ekonomiczne, takie jak nadmierne przywiązywanie wagi do logiki rynku, uniemożliwiające prawdziwe życie rodzinne, powodujące dyskryminację, ubóstwo, wykluczenie i przemoc. Dlatego trzeba rozwijać dialog i prawdziwą współpracę ze strukturami społecznymi oraz zachęcać i wspierać osoby świeckie, które angażowałyby się jako chrześcijanie w dziedzinie kultury i życia społeczno-politycznym”²³⁰.

²²⁷ *Tamże*, 81.

²²⁸ *Relacja Synodu* 2014, 32.

²²⁹ *Tamże*, 33.

²³⁰ *Tamże*, 38.

202. „Główny wkład do duszpasterstwa rodzin wnoszony jest przez parafię, będącą rodziną rodzin, w której harmonijnie mają swój udział małe wspólnoty, ruchy i stowarzyszenia kościelne”²³¹. Wraz z duszpasterstwem specyficznie ukierunkowanym na rodziny, dostrzegamy także potrzebę „bardziej odpowiedniej formacji kapłanów, diakonów, zakonników i zakonnice, katechetów oraz innych pracowników duszpasterskich”²³². W odpowiedziach na zapytania przesłane do wszystkich podkreślono, że kapłanom często brakuje odpowiedniej formacji, aby podjąć złożone dzisiejsze problemy rodzin. W tym sensie może być także pożyteczne doświadczenie wschodniej tradycji księży żonaty.

203. Klerycy powinni mieć dostęp do szerszej interdyscyplinarnej formacji dotyczącej narzeczeństwa i małżeństwa, a nie tylko doktryny. Ponadto, formacja nie zawsze pozwala im na rozwinięcie swojej psychiki i uczuciowości. Niektórzy niosą w swoim życiu doświadczenie własnej poranionej rodziny, w której rodzice byli nieobecni, i z brakiem stabilności emocjonalnej. Podczas formacji należy zapewnić proces dojrzewania, aby przyszli kapłani posiadali niezbędną dla ich posługi równowagę psychiczną. Więzy rodzinne mają podstawowe znaczenie dla umocnienia właściwej samooceny seminarzystów. Dlatego jest ważne, aby rodziny towarzyszyły całemu procesowi seminaryjnemu i drodze do kapłaństwa, ponieważ w rzeczywistości je umacniają. W tym sensie zbawienne znaczenie ma połączenie czasu życia w seminarium z momentami przeży-

wanymi w parafiach, pozwalającymi na nawiązanie większego kontaktu z konkretną rzeczywistością rodzin. Tym bardziej, że przez całe życie duszpasterskie kapłan spotyka się przede wszystkim z rodzinami. „Obecność osób świeckich i rodzin, a zwłaszcza obecność kobiet w formacji kapłańskiej sprzyja docenieniu różnorodności i komplementarności różnych powołań w Kościele”²³³.

204. Odpowiedzi na pytania ankiety wyrażają również stanowczo potrzebę formacji świeckich pracowników duszpasterskich, z pomocą psychologów i pedagogów, lekarzy rodzinnych, lekarzy pierwszej pomocy medycznej, pracowników socjalnych, kuratorów nieletnich i rodzinnych, otwartych na przyjęcie wkładu psychologii, socjologii, seksuologii, jak również poradnictwa. Specjaliści, zwłaszcza ci posiadający doświadczenie towarzyszenia, pomagają we wdrażaniu propozycji duszpasterskich w realne sytuacje i konkretne troski rodzin. „Programy i kursy formacyjne przeznaczone dla osób pracujących w duszpasterstwie powinny uczynić je zdolnymi do włączenia samego programu przygotowania do małżeństwa w szerszą dynamikę życia kościelnego”²³⁴. Dobre przygotowanie duszpasterskie jest ważne „zwłaszcza w świetle szczególnych sytuacji nadzwyczajnych, wynikających z przypadków przemocy domowej i nadużyć seksualnych”²³⁵. Wszystko to w żaden sposób nie pomniejsza, a wręcz dopełnia podstawową wartość kierownictwa duchowego, z bezcennym bogactwem duchowym Kościoła i sakramentalnego pojednania.

²³¹ *Relacja końcowa* 2015, 77.

²³² *Tamże*, 61.

²³³ *Tamże*.

²³⁴ *Tamże*.

²³⁵ *Tamże*.



**KOMUNIKAT NA II NIEDZIELĘ WIELKIEGO POSTU
„AD GENTES” 12 III 2017 R.
DZIEŃ MODLITWY, POSTU I SOLIDARNOŚCI Z MISJONARZAMI
„GDZIE MISJONARZE – TAM NADZIEJA”**

**Umiłowani w Chrystusie Panu Kapłani,
Siostry i Bracia!**

W II niedzielę Wielkiego Postu, zwaną „ad gentes” od lat wspieramy modlitwą i ofiarą misjonarzy i misjonek z Polski, którzy posługują na wszystkich kontynentach. Jest to bowiem Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. W tym roku duszpasterskim, przeżywanym pod hasłem: „Idźcie i głoscie”, odnawiamy swą świadomość, że w tajemnicy chrztu św. staliśmy się uczniami-misjonarzami i umacniamy się we wspólnym nam wszystkim powołaniu misyjnym.



Naszej modlitwie i refleksji misyjnej towarzyszy hasło: „Gdzie misjonarze – tam nadzieja”. Widzimy, że w świecie ujawnia się wiele zła. Media nieustannie informują o aktach przemocy, nienawiści, niesprawiedliwości społecznej, deptaniu godności i praw ubogich i słabych. W wielu krajach misyjnych śmiertelne żniwo zbierają choroby, klęski żywiołowe oraz brak dostępu do żywności i wody pitnej. Świat bezradnie dostrzega te problemy, jednak brakuje mu determinacji do podjęcia stanowczej walki. Wielu ludzi w obliczu tych nieszczęść odczuwa niepokój i pogrąża się w apatii i bezwoli. Jednak nie wszyscy patrzą bezradnie na rozlewające się zło. W ubogich krajach Afryki, Ameryki Łacińskiej, Azji i Oceanii misjonek i misjonarzy z Polski głoszą Dobrą Nowinę o zbawieniu oraz niosą ofiarną pomoc potrzebującym. Tam, gdzie docierają, odradza się i umacnia nadzieja. Są oni „dobrzy, jak chleb”, jakby napisał św. Brat Albert, dzieląc się tym, co posiadają. Służą chorym, samotnym, opuszczonym dzieciom, ubogim rodzinom i osobom samotnym. Prowadzą szkoły i przedszkola dając możliwość zdobycia wykształcenia i zawodu. Są solidarni z uciekinierami i uchodźcami, ofiarami prześladowań za wiarę, przemocy i niesprawiedliwości. Polscy misjonarze nie lękają się wchodzić w trudną rzeczywistość i ją zmieniać. Swą modlitwą, pracą i cierpieniem budzą nadzieję na lepszą przyszłość tych, którzy zdają się być jej całkowicie pozbawieni.

Z głębi serca wyrażam głęboką wdzięczność wszystkim duszpasterzom i wierzącym za pomoc duchową i materialną przekazywaną z wielką hojnością i zaangażowaniem naszym misjonekom i misjonarzom, a chorym za ofiarowanie swych cier-

pień w intencji misji. Dziękuję mediom za informowanie o misjach. Wasza pomoc sprawia, że na krańcach świata głoszona jest Ewangelia i powstają nowe wspólnoty uczniów Chrystusa.

Proszę, abyście nie ustawiali w wysiłkach na rzecz misji. Wesprzyjcie je dziś ofiarą do puszek oraz wysyłając sms-a na numer 72 032 o treści „Misje”. Dołączcie do darczyńców misji poprzez wpłatę na konto Dzieła Pomocy „Ad Gentes”. W ubiegłym roku Dzieło zrealizowało 160 ważnych projektów ewangelizacyjnych, medycznych, edukacyjnych i charytatywnych w najuboższych krajach misyjnych. Bądźcie wraz z misjonarzami tymi, którzy czyniąc dobro w świecie, są siewcami nadziei.

W imieniu polskich misjonek i misjonarzy oraz własnym zapewniam o modlitwie i wdzięczności za Waszą troskę o misje i pomoc.

*Z serca wszystkim błogosławię:
w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Amen.*

*+ Bp Jerzy Mazur SVD
Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji*

Tyniec 2016/2017 plany i inwestycje cz.1

Ubiegły rok był dla Tyńca rokiem wielu zmian. Upłynął pod znakiem nowych doświadczeń i nowych inwestycji. Działo się wiele rzeczy. Udało się min. postawić na środku osiedla wiatę przystankową, światła i przeorganować ruch, tak by całe skrzyżowanie było bardziej bezpieczne (koszt 51 tys). Położono nową nawierzchnię asfaltową na ul. Bogucianka od ul. Wielogórskiej do granicy ze Skawiną, co kosztowało prawie 500 tys zł. Wyremontowano kolejny odcinek chodnika przy ul. Bolesława Śmiałego (50 tys zł) i całkowicie odnowiono wzdłuż tej ulicy rowy melioracyjne. Teraz spełniają one swoją funkcję i mieszkańcy mogą czuć się na pewno bezpieczniej. Koszt tej inwestycji wyniósł 100 tys. zł. Położono nakładkę na końcowym odcinku ul. Wielogórskiej (20 tys zł). Naprawiono pobocze i parking przy węźle tynieckim (10 tys zł). Przeprowadzono remont w Tynieckim

Domu Kultury za 70 tys zł. Zrobiono projekt na modernizację ogrzewania w Szkole Podstawowej nr 132 (10 tys zł). Wykonano oświetlenie w ogródku Jordanowskim przy ul. Dziewiarzy oraz na trzech innych tynieckich ulicach. Doposażono OSP Tyniec w nowy sprzęt i umundurowanie (10 tys zł). Obecnie OSP Tyniec stara się o nowy samochód oraz łódź. Chcemy specjalizować się również w ratownictwie wodnym. W tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego znajdzie się projekt dotyczący wyposażenia OSP Tyniec właśnie w łódź ratunkową. Już teraz gorąco proszę mieszkańców o oddanie swoich głosów na ten cel. Dzięki łodzi strażacy będą mogli czuwać nad bezpieczeństwem mieszkańców i turystów przebywających nad Wisłą.

*Ciąg dalszy w następnym numerze gazetki
Marek Sobieraj
Radny Dzielnicy VIII Dębniki*

Sukces Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Tyńca

4 marca 2017 roku w JRG 4 w Krakowie przy ul. Obrońców Modlina 2 odbył się Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej. Były to eliminacje powiatowe. Udział w nich wzięło sześciu druhow z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Tyńcu: Gabrysia Frąk, Adrian Waryas, Gabriel Grabowski, Mateusz Sobieraj, Michał Mizia oraz Michał Kusek. W kategorii Szkoła Podstawowa, pierwsze miejsce zdobył Mateusz Sobieraj, a trzecie Gabrysia Frąk. Natomiast w kategorii Gimnazjum pierwsze

miejsce zdobył Michał Mizia. Zwycięscy, którzy zajęli pierwsze miejsca tj. Mateusz Sobieraj i Michał Mizia będą w kwietniu reprezentować Kraków na szczeblu wojewódzkim. Życzymy im powodzenia a wszystkim uczestnikom gratulujemy wiedzy, którą nabywają na spotkaniach w OSP.

Jesteśmy dumni z naszej młodzieży, gdyż w tym roku w eliminacjach powiatowych 3 osoby z OSP Tyniec stanęły na podium.

Zarząd OSP Tyniec





W czwartek 23 marca w kolegiacie św. Anny odbędą się pierwsze krakowskie „Dialogi” abp. Marka Jędraszewskiego. Podczas comiesięcznych spotkań metropolita krakowski będzie odpowiadał na pytania dotyczące chrześcijańskiej wiary i moralności.

„Dialogi u św. Anny” będą się odbywać w czwartki czwartek miesiąca o 20.15 (z wyjątkiem grudnia, kiedy ze względu na Boże Narodzenie spotkanie odbędzie się w drugi czwartek miesiąca). Po krótkim wprowadzeniu w temat spotkania abp Jędraszewski będzie odpowiadał na najciekawsze pytania nadesłane pocztą elektroniczną, a następnie na kilka pytań zadanych przez uczestników. Pytania można nadsyłać przez specjalny formularz, dostępny na stronie: kolegiata-anna.pl lub wrzucić do specjalnej skrzynki w kolegiacie.

Wybór miejsca „Dialogów” nie jest przypadkowy. – Kardynał Wojtyła nazywał kolegiatę „akademickim sanktuarium”, a jako papież mówił, że tutaj „wiedza i mądrość szuka przymierza ze świętością” – przypomina ks. prof. Tadeusz Panuś, proboszcz parafii św. Anny. – W kolegiacie św. Anny przez 40 lat „gromadził się Kraków”, aby słuchać bp. Jana Pietraszki, dziś sługi Bożego. W tę tradycję wpisuje się posługa nauczania nowego biskupa Krakowa – dodaje proboszcz.

Abp Marek Jędraszewski nie ukrywa, że liczy na obecność studentów. – Ten dzień – czwartek wieczorem – został wybrany właśnie przez duszpasterzy akademickich jako najlepszy dla studentów. Chcemy wyjść naprzeciw ich możliwościom. Bardzo bym się cieszył, gdyby młodzi byli otwarci i gotowi do spotkania się z biskupem, by rozmawiać o ważnych sprawach wiary i Kościoła – mówi metropolita krakowski.

W ramach tegorocznych spotkań będzie on podejmował tematy zaproponowane przez duszpasterzy kolegiaty św. Anny. Są one związane z rokiem liturgicznym oraz rocznicami przeżywanymi w Kościele. W marcu tematem rozmowy będzie znaczenie posługi biskupiej, w kwietniu – Boże miłosierdzie, w maju – objawienia fatimskie, a w czerwcu – posługa św. Brata Alberta. Po wakacyjnej przerwie we wrześniu tematem dialogów będzie katecheza, w październiku ekumenizm, w listopadzie śmierć, a w grudniu rodzina. Szczegółowe kalendarium spotkań dostępne jest na: kolegiata-anna.pl/dialogi-u-sw-anny.

„Dialogi u św. Anny” będą transmitowane na żywo przez Radio nowohuckie.pl.

Krakowskie „Dialogi u św. Anny” nawiązują do „Dialogów w katedrze”, rozpoczętych przez abp. Jędraszewskiego w Łodzi w związku z Rokiem Wiary i kontynuowanych przez niego do zakończenia posługi w archidiecezji łódzkiej.

CO NOWEGO W TYNIECKIEJ SZKOLE?

Po krótkiej przerwie powracamy do relacji z życia naszej szkoły. Naszą relację zaczynamy od miesiąca stycznia, który dostarczył nam wiele interesujących wydarzeń. Niewątpliwie jednym z ważniejszych był obchodzony Dzień Babci i Dziadka. Spotkanie z naszymi dziadkami miało miejsce 25 stycznia 2017 roku. Uczniowie klas 1-3 przygotowali występ w czasie którego zaprezentowali piosenki specjalnie dla Babci i Dziadka. Z tej okazji zostały również powtórnie wystawione Jasełka. Nasi mili goście nie kryli wzruszenia widząc występy dzieci.

Jak co roku Rada Rodziców zorganizowała zabawę dla wszystkich uczniów. Do południa bawiły się dzieci z klas I- III. Rozbawiał dzieci animator. Po południu bawiła się starsza część uczniowskiej gromady. Wodzirej był zbędny, ale za to didżej (Tomek – absolwent) spisał się znakomicie! Bravo! Uczniowie klas IV - VI dawno nie bawili się tak dobrze! Rodzice zadbali również o poczęstunek.

Kolejną styczniową ciekawostką była pierwsza w naszej szkole noc filmowa w której brali udział uczniowie klasy 6. Po zakończonych seansach i krótkiej drzemce uczniowie zabrali się za samodzielne przygotowanie śniadania – co sprawiło im również wiele radości.

Naszą szkołę odwiedził także strażnik miejski. Celem spotkania było przygotowanie uczniów do bezpiecznego spędzenia ferii zimowych. Udzielone porady okazały się bardzo przydatne w czasie akcji „Zima w mieście”. Nasza szkoła po raz kolejny uczestniczyła w tej akcji, zapewniając dzieciom z naszej szkoły ciekawe atrakcje. W czasie ferii uczniowie mieli okazję skorzystać m.in. z takich atrakcji jak:

- wyjazd na basen
- wyjście do kina
- zwiedzanie Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (wystawa szopek krakowskich)
- zajęcia plastyczne
- zajęcia komputerowe
- warsztaty „Kamienne stwory” w Opac-twie tynieckim

Miesiąc luty to nie tylko ferie, które tak szybko nam minęły. Po powrocie do szkoły na dzieci czekały kolejne atrakcje. Uczniowie klasy II mieli okazję poznać historię naszego miasta poprzez zwiedzanie podziemi Rynku Krakowskiego. Ciekawą formą przygotowania do konkursu wiedzy o Krakowie było zwiedzanie miasta m. in. Barbakan i kościół św. Andrzeja. Taka forma nauki na pewno pozwoliła dzieciom jeszcze lepiej przyswoić wiedzę.

Na zaproszenie Tynieckiego Klubu Kultury uczniowie po raz kolejny mieli okazję uczestniczyć w audycji umuzykalniającej. Muzycy filharmonii zaprezentowali audycję pt. „Karnawał z rodziną Straussów”.

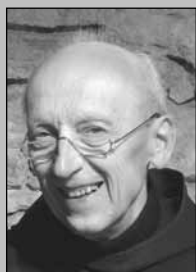
21 lutego był dniem wyjątkowym zwłaszcza dla uczniów klasy 1. Tego dnia zostali oni pasowani na Czytelnika. Otrzymali pamiątkowe dyplomy i zakładki do książek. Następnie mieli okazję wypożyczyć swoją pierwszą książkę.

Tradycją naszej szkoły stało się organizowanie turnieju klas „Trzymaj formę!”. Tegoroczne hasło dla klas 4-6 brzmiało „Czas na zdrowie”. W turnieju zwyciężyli uczniowie klasy 6. Zamiast tradycyjnych punktów uczniowie otrzymali owoce.

Wyjątkowi goście odwiedzili naszą szkołę! Dnia 22 lutego 2017 roku zawitały do nas dzieci z tynieckiego przedszkola.

Brały one udział w specjalnie zorganizowanym dla nich dniu otwartym. Przedszkolaki miały okazję zwiedzić naszą szkołę – obejrzeli bibliotekę, pracownię komputerową, świetlicę szkolną oraz salę zbaw. Przewodnikami dzieci byli uczniowie naszej szkoły w raz z nauczycielami. Na zakończenie dzieci zostały zaproszone na mały poczęstunek.

Po południu gośćmi szkoły byli Rodzice przyszłorocznej klasy I. Spotkali się z wychowawcą, szkolnym pedagogiem i dyrektorem szkoły. Mogli zobaczyć sale lekcyjne i inne miejsca ważne dla pierwszej klasy. Zapoznali się też z pełną ofertą szkoły.



O. Leon Knabit OSB

I CO DALEJ?

Właśnie! Minęły rekolekcje. Post w całej pełni, wiosna się zbliża, kłopotów nie ubywa i wracające wciąż pytanie: Co będzie dalej? Może jednak tym pytaniem nie warto się zbytnio przejmować. Bóg wie, co będzie dalej. Jeśli nas przechował do dzisiaj „na tej niskiej ziemi”, nie mamy podstaw, by twierdzić, że o nas jutro zapomni. Może więc zapytajmy, co jest dzisiaj. A jeszcze lepiej, co powinno być dzisiaj? Często aż do znudzenia przypominamy o modlitwie. Że modlitwa codzienna i Msza święta przynajmniej w niedzielę, to legitymacja katolika. A do tego jeszcze Różaniec, a w Poście Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale. To wszystko prawda, ale to nie jest jeszcze pełny kontakt z Bogiem. W tym czasie pokuty zastanawiamy się nad wielką miłością Jezusa, który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia podjął mękę i śmierć na krzyżu. Dzięki temu poradził sobie ze śmiercią i z szatanem. Uczył nas i uczy do dzisiaj, jak my mamy sobie radzić z szatanem, by śmierć nie była dla nas dramatem pełnym rozpacz, ale przejściem do domu Ojca po wypełnieniu swego zadania na ziemi. Jak nam to przypominał, tak niedawno zdaje się przeżywany, Adwent, trzeba będzie powiedzieć Bogu, jakżeśmy tę Jego wolę wypełniali. I tu ciekawa sprawa. Pan Jezus sam tyle się modlił, zachęcał innych do modlitwy, uczył modlitwy, a przy tym końcowym egzaminie nie będzie nas się pytał, ile Mszy świętych, Różańców, Gorzkich Żali czy nowenn żeśmy odprawili. Będzie pytał, czy nakarmiliśmy głodnego, podzielili się ubraniami z nagim, przyjeśliśmy bezdomnego, odwiedzili chorego czy więźnia. Dopiero wtedy mamy całość życia katolika. Dopiero wtedy będziemy bliżej Jezusa, bo przecież powiedział: Mnieście uczynili to, coście uczynili potrzebującemu.

Jest nad czym pomyśleć i co zrobić. Może już dzisiaj?

Intencje mszalne z parafii

II Tydzień Wielkiego Postu
13-19 marca 2017

Pn 13 III	6 ³⁰	– dziękczynna za opiekę Maryi w znaku fatimskim nad całym Kościołem, z prośbą o umocnienie wiary, szczególnie osób Bogu poświęconych † za śp. Piotra i Magdalенę Grabowskich i syna Edwarda oraz żonę Marcelinę † za śp. Andrzeja Dyczka – od rodziny Biernatów
	18 ⁰⁰	† za śp. zmarłych z rodziny Szajnowskich – od rodziny Swobodów
Wt 14 III	6 ³⁰	– dziękczynna za opiekę Maryi w znaku fatimskim nad całym Kościołem, z prośbą o umocnienie wiary, szczególnie osób Bogu poświęconych † za śp. Andrzeja Dyczka – od Edyty i Bogusława Mietkowskich † za śp. Mariana Kuca – od siostry Ireny z rodziną
	18 ⁰⁰	– o zdrowie i bł. Boże dla Mateusza w 6. rocznicę urodzin i jego rodziców
Śr 15 III	6 ³⁰	† za śp. Andrzeja Dyczka – od Marii Lachor
	12 ⁰⁰	– o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Agnieszki i Rocha oraz całej rodziny † za śp. Stefana Jureczka, Ryszarda, Henryka Sobik, Grzegorza Wójcika † za śp. Janinę, Mariana i Mirosława Grabowskich
	18 ⁰⁰	† za śp. Roberta Parczewskiego – od szwagra Adama z żoną Wandą
Czw 16 III	6 ³⁰	† za śp. Mariana Machurę – od parafian † za śp. br. Krzysztofa Kozickiego – od rodziny Piątków † za śp. Władysławę i męża Pawła
	18 ⁰⁰	† za śp. Roberta Parczewskiego – od Anny, Iwony i Katarzyny z rodzinami
Pt 17 III	6 ³⁰	– o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Wiesława oraz za śp. Gertrudę i Stanisława † za śp. Zbigniewa Przybindę † za śp. Andrzeja Dyczka – od koleżanek ze szkoły podstawowej
	18 ⁰⁰	† za śp. Stefanię Urbanik i Stanisława Guzik
Sb 18 III	6 ³⁰	† za śp. Józefa i Michała Apostołów † za śp. Honoratę Kozieł w 1. rocznicę śmierci i jej męża Mariana – od córki Danuty † za śp. Andrzeja Dyczka – od Haliny i Kazimierza Mordalskich z rodziną
	18 ⁰⁰	† za śp. Zbigniewa Śmiecha, Pawła i żonę Katarzynę
Nd 19 III	6 ³⁰	– W INTENCJI PARAFIAN
	8 ³⁰	† za śp. Józefę Spólnika i Józefa Spólnika
	10 ³⁰	– o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Piotra z okazji 50. urodzin – o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Mariusza
		† za śp. Andrzeja Mleczeko † za śp. Małgorzatę Gąsiorek
	12 ³⁰	† za śp. Józefa Raputę i jego rodziców
18 ⁰⁰	† za śp. Józefa i Genowefę Wypych	
Kościół filialny św. Kazimierza (ul. Podgórci Tynieckie 96)		
19 III	10 ⁰⁰	† za śp. Stanisława Koperkiewicza w 15. rocznicę śmierci
Kaplica Sióstr Oblatek Serca Jezusa (ul. Zagórze 11)		
14 III	18 ⁰⁰	– z racji urodzin Stanisławy Tychmanowicz



Kompozycje z kościoła w Tyńcu
znajdują się na stronie:
tynike.benedyktyni.com/1-2/



- ♦ Kończymy dzisiaj nasze rekolekcje parafialne. Serdecznie dziękujemy ks. Jackowi Nawrotowi, który przez cały miniony tydzień pomagał nam głębiej wejść w świadome przeżywanie okresu Wielkiego Postu, aby jak najlepiej przygotować się do świąt Zmartwychwstania. Jednocześnie zapewniamy o naszej pamięci modlitewnej.
- ♦ Bóg zapłać za ofiary złożone dzisiaj na cele inwestycyjne podejmowane przez naszą parafię. Przypominamy też, że przed kościołem odbywa się zbiórka do puszek na rzecz misjonarzy w ramach niedzieli „Ad Gentes” przeżywanej pod hasłem „Gdzie Misjonarze – tam nadzieja”, będącej dniem modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami. Więcej na ten temat można dowiedzieć się z gazetki parafialnej, w której wydrukowany jest komunikat przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski do spraw Misji.
- ♦ Jutro, tj. w poniedziałek 13 marca odbędzie się nabożeństwo fatimskie. Rozpocznie się ono około 17³⁰ i po Mszy św. będzie kontynuowane do godziny 19³⁰.
- ♦ W okresie Wielkiego Postu zapraszamy na tradycyjne nabożeństwa pasyjne:
 - w piątki na DROGĘ KRZYŻOWĄ o godzinie 17³⁰
 - w niedziele na GORZKIE ŻALE Z KAZANIEM PASYJNYM o godzinie 15⁰⁰; jednocześnie przypominamy, że jeszcze w tę niedzielę nie będzie po nich Mszy św.
- ♦ Spotkanie dla rodziców dzieci, które w tym roku przystąpią do I Komunii św. odbędzie się w przyszłą niedzielę 19 marca o godzinie 11³⁰ w Sali Petrus, a podczas Mszy św. o godzinie 12³⁰ zostaną poświęcone i rozdane wspomnianym dzieciom książeczki do nabożeństwa.
- ♦ Ojciec Proboszcz zaprasza członków Rady Parafialnej na spotkanie, które odbędzie się za tydzień, w niedzielę 19 marca o godzinie 16¹⁵ w sali parafialnej.
- ♦ Jeszcze przez kilka dni można zapisać się na wyjazd do Myślenic na Misterium Męki Pańskiej, które zostanie wystawione w sobotę 25 marca. Wyruszamy autobusami ze środka Tyńca o godzinie 14³⁰, a powrót przewidziany jest na 19⁰⁰. Opłata za przejazd to 10 zł, natomiast za przedstawienie można będzie złożyć dowolną ofiarę. Zapisy odbywają się w Recepcji Domu Gości oraz w księgarni. Ponieważ zostało już niewiele miejsc, dlatego zachęcamy do zapisywania się jeszcze dzisiaj.

Rzymskokatolicka Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie-Tyńcu;

30-398 Kraków-Tyńiec, ul. Benedyktyńska 37 tel. 012-688-52-79 (kancelaria) parafia@benedyktyni.pl

Kancelaria parafialna: poniedziałek 19.00 – 19.30; środa 15.30 – 16.45; sobota 8.30 – 9.30 [Poza godzinami pracy kancelarii można zgłaszać pilne wezwania do chorych i sprawy pogrzebowe, dzwoniąc na numer kancelarii].

Biura cmentarza: poniedziałek – piątek 8.00 – 9.00 i 17.30 – 18.00; sobota 17.30 – 18.00; telefon do br. Jana: 510-026-400

Numer konta bankowego: Bank Pekao S.A. II O. w Krakowie: 36 1240 1444 1111 0000 0937 0997